

Od soboty zaczęła obowiązywać część przepisów tarczy 3.0 (Dz.U. z 2020 r. poz. 875). Do najważniejszych zmian przewidzianych w ustawie należy odmrożenie terminów procesowych.

I tak jak wciąż trwają spory o moment zawieszenia ich biegu (czy od 31 marca, czyli wejścia w życie ustawy, czy od ogłoszenia stanu zagrożenia epidemicznego, co nastąpiło w połowie miesiąca), tak teraz zapewne nie obejdzie się bez wątpliwości co do daty wznowienia. O ile wcześniej, w zależności od przyjętej interpretacji, różnica w czasie wynosiła dwa tygodnie, teraz chodzi już „tylko” o sześć dni.

Wszystko dlatego, że w sobotę, 16 maja, a więc w dniu następującym po dniu ogłoszenia najnowszej tarczy, uchylony został art. 15zss, który był podstawą prawną zawieszenia. Jednak zgodnie z art. 68 nowelizacji terminy procesowe rozpoczynają bieg po siedmiu dniach od wejścia w życie ustawy – czyli w najbliższą sobotę, 23 maja. Jeśli jednak art. 15zss już nie obowiązuje, to powstaje pytanie, na jakiej podstawie bieg terminów ma być zawieszony do 23 maja.

Od soboty zaczęła obowiązywać część przepisów tarczy 3.0 (Dz.U. z 2020 r. poz. 875). Do najważniejszych zmian przewidzianych w ustawie należy odmrożenie terminów procesowych.



[Kliknij-czytaj więcej](#)